

# Zablokowano projekt ożywiania zmarłych

16 listopada 2016

Indyjska Rada Badań Medycznych dąży do zablokowania planów rozpoczęcia eksperymentów, których celem było ożywianie ofiar wypadków, u których stwierdzono śmierć mózgu. Program „ReAnima” został usunięty z krajowego rejestru badań klinicznych.

W maju bieżącego roku doktor Himanshu Bansal, chirurg-ortopeda ze szpitala Anupam w stanie Uttarakhad ogłosił, że ma zamiar rozpocząć eksperymenty, w ramach których u 20 osób ze stwierdzoną śmiercią mózgu zastosuje różne procedury medyczne, w tym zastrzyki z mezenchymalnych komórek macierzystych i peptydów, przezczaszkową stymulację laserową oraz elektryczną stymulację nerwu biegnącego od karku do ramion. Oba rodzaje stymulacji są z powodzeniem używane podczas poprawy stanu ludzi z mózgiem uszkodzonym po wypadkach. Wspomniane wcześniej peptydy miała dostarczyć do badań firma Bioquark z Filadelfii.

Doktor Bansal mówił, że jego zadaniem jest spowodowanie, by ludzie ze stwierdzoną śmiercią mózgu odzyskali minimalną świadomość. Na tyle, by np. byli w stanie wodzić wzrokiem za przedmiotem. Lekarz twierdzi, że istnieją przypadki ludzi, którzy z takiego stanu odzyskali z czasem pełną świadomość.

Wielu naukowców wątpiło w obietnice Bansala. „W ostatnich latach przekonaliśmy się, że ludzki mózg i system nerwowy nie są tak stałe i niepodatne na naprawę jak sądzono, jednak pomysł odwrócenia stanu śmierci mózgowej jest zbyt daleko idący” – stwierdził Dean Burnett, neurolog z Cardiff University. Nawet w pismach medycznych znajdziemy doniesienia o osobach ze stwierdzoną śmiercią mózgu, które całkowicie powróciły do zdrowia, jednak specjaliści zwracają uwagę, że były to przypadki wątpliwe, w których nie przeprowadzono

pełnej diagnostyki i zwykle brakuje w nich podstawowego testu, stwierdzającego, czy pień mózgu próbuje oddychać.

Poważnym problemem był też fakt, że metoda proponowana przez Bansala nie została wcześniej przetestowana na zwierzętach. Bansal argumentował, że nie ma dobrych zwierzęcych modeli ludzkiego mózgu, zatem prowadzenie tego typu eksperymentów mija się z celem. Projekt budził też poważne zastrzeżenia natury etycznej. Bansal miał problemy ze znalezieniem rodzin, które zgodzą się, by prowadził eksperymenty na ich bliskich. W końcu do akcji wkroczyła Rada Badań Medycznych, która zauważyła wiele naruszeń procedur, w tym brak zgody od Głównego Inspektora Farmaceutycznego. Taka zgoda jest wymagana przy prowadzeniu wszelkich badań klinicznych w Indiach. Teraz, gdy Rada wyrejestrowała „ReAnima” z listy prób klinicznych, Główny Inspektor Farmaceutyczny ma obowiązek zablokować badania.

Przedstawiciel firmy Bioquark stwierdził, że to nie powstrzyma projektu i jeśli będzie trzeba tego typu eksperymenty zostaną przeprowadzone poza Indiami.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Science.com

Źródło: [KopalniaWiedzy.pl](http://KopalniaWiedzy.pl)